

MATULA CICHU MNIE SPYTAŁA – MICHAŁ

Matula cicho mnie spytała:

„Dlaczego dom swój zostawiłeś?”,
Ptaki ogniste łowiłem w niebie,
Spadłem na ziemię z braku sił
W rodzinne strony wrócił skruszony,
Niegodny syn, niegodny syn

Matula cicho mnie spytała:

„Czemu przyjaciół porzuciłeś?”
Wybacz mi ścieżki moje pokrętne,
Tam na obczyźnie w krajach tych,
Różnie się działo i brakowało
Przyjaciół mych, przyjaciół mych

Matula cicho mnie spytała:

„Czemu dziewczynę zostawiłeś?”
Ptakiem fruwałem, szczęścia szukałem
I wina moja, aż szkoda słów
Stamtąd gdzie żyłem, grzeszny wróciłem
Z nadzieją, że mnie przyjmiesz znów.....

Matula cicho mnie spytała:

„Czyżbyś zapomniał swojskie pieśni?”
Wybacz mi, mamó, że nasze pieśni
W kraju cudownym jak we śnie
Zapominałem, lecz pamiętałem
Tę, coś śpiewała kiedyś mnie

Matula cicho mnie spytała:

„Dlaczego dom swój zostawiłeś?”,
Ptaki ogniste łowiłem w niebie,
Spadłem na ziemię z braku sił
W rodzinne strony wrócił skruszony,
Niegodny syn, niegodny syn

La-la-la-la la-la-la-la-la

La-la-la-la la-la-la-la-la
La-la-la-la-la la-la-la-la-la
La-la-la-la la-la-la-la

W rodzinne strony wrócił skruszony,
Niegodny syn, niegodny syn



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych